



Baterie powodem pożaru?

2019-12-19

Czy zużyte baterie mogły być powodem pożaru? Wiele wskazuje na to, że tak. W tej głośnej sprawie interpelację złożył radny Łukasz Sęk. Z kolei radny Łukasz Gibała apeluje o przywrócenie pacjentom możliwości leczenia się u lekarki zwanej „Judymem w spódnicy”.

Radny Łukasz Sęk zwrócił się do Prezydenta Miasta Krakowa w sprawie zbiórki zużytych baterii. 16 grudnia doszło do pożaru przedszkola na os. Fajny Dom przy ul. Sołtysowskiej. Na szczęście nikt poważnie nie ucierpiał w jego wyniku, ale doszło do dużych zniszczeń i zagrożenia zdrowia. Z nieoficjalnych informacji podawanych po zdarzeniu wynika, że jego przyczyną mogły być zużyte baterie zbierane w pojemniku w przedszkolu – pisze radny i prosi o pilne wycofanie z placówek oświatowych tego typu pojemników na zużyte baterie do czasu ostatecznego zweryfikowanie powyższych informacji.

Jak pisze w swojej interpelacji radny **Łukasz Gibała**, w lipcu 2019 roku NZOZ Przychodnia Stare Miasto Sp. z o.o. przy pl. Świętego Ducha 3 rozwiązała umowę o pracę z Krystyną Czają, przyjmującym tam lekarzem rodzinnym. Decyzja władz przychodni – kontynuuje radny - wzbudziła ogromne protesty pacjentów, m.in. aż 586 osób podpisało skierowany do Prezydenta Miasta Krakowa apel o pomoc w tej sprawie. Mimo upływu kilku miesięcy problem pozostał nierozwiązany. Krystyna Czaja jest lekarzem ze specjalizacją I i II stopnia z zakresu chorób wewnętrznych, kardiologii i medycyny rodzinnej. W zawodzie pracuje od 25 lat, a pacjenci nazywają ją „Judymem w spódnicy”. Jak sami mówią, pracę lekarza traktuje jak misję, a nie jak wykonywany zawód. Wielu z nich zawdzięcza jej życie. Przychodnia, która była miejscem pracy dr Krystyny Czai, zajmuje lokal gminny przy pl. Świętego Ducha 3, wynajmowany od Zarządu Budynków Komunalnych. Jedną z propozycji rozwiązania problemu, przedstawioną przez pacjentów doktor Czai, było wydzielenie części lokalu wynajmowanego przez spółkę prowadzącą przychodnię i podnajęcie jej bezpośrednio ich lekarce. Radny Gibała zwrócił się do Prezydenta z gorącym apelem o podjęcie działań zmierzających do wydzielenia części lokalu wynajmowanego przez spółkę prowadzącą przychodnię i wynajęcie jej bezpośrednio lekarce.